**STEPHEN KING ZMIENIA FABUŁĘ SWOJEJ KSIĄŻKI**

**O Stephenie Kingu dużo pisze się ostatnio w kontekście pandemii. W oczach niektórych jego wydany w latach 70. *Bastion*, czyni go niemal profetą – przecież w książce autor opisuje świat, w którym ludzkość została zdziesiątkowana przez tajemniczego wirusa. W ostatnich dniach znów głośno się zrobiło o pisarzu, który w wywiadzie dla stacji radiowej NPR, przyznał, że w związku z pandemią koronawirusa musiał wprowadzić zmiany w powieści, nad którą właśnie pracuje.**



*Fot. Stephanie Lawton / commons.wikimedia.org*

**Stephen King zmienia fabułę swojej książki**

**King właśnie pracuje nad książką, która zamierza opublikować w 2021 roku**. Zależało mu na tym, żeby jej akcja miała miejsce w niedalekiej przeszłości, więc początkowo umiejscowił ją w 2020 roku. Jednak sytuacja epidemiczna, izolacja i zahamowanie turystyki, jakie obecnie mają miejsce, sprawiły, że 2020 rok nie jest już takim neutralnym wyborem, zwłaszcza że kilkoro bohaterów tej powieści ma się wybrać w rejs. Pisarz przyjął najbardziej logiczne rozwiązanie i cofną akcję powieści do 2019 roku.

**A fani pisarza czekają…**

Ta wiadomość, jak każda która rzuca nieco światła na nowe powieści Stephena Kinga, wzbudziła spore zainteresowanie, jednak na razie na temat książki, nad którą autor pracuje, nie wiadomo nic więcej.

Tymczasem fani pisarza z niecierpliwością czekają na premierę najnowszej książki autora, która już pod koniec kwietnia pojawi się w księgarniach.

**Nakładem Wydawnictwa Prószyński i S-ka już 28 kwietnia ukaże się*Jest krew…,*zbiór czterech całkiem nowych opowiadań spod pióra mistrza grozy**. W opowiadaniu tytułowym czytelnicy będą mieć okazję, żeby spotkać się z bohaterką m.in. *Outsidera* – Holly Gibney.

Motywem przewodnim każdego z opowiadań, podobnie jak motywem przewodnim całej twórczości autora jest zło oraz walka dobra ze złem. To zło u Kinga przyjmuje różne, fantastyczne formy, ale często jest też domeną ludzką.